

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 2 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z wniosku A. Z. z udziałem M. Z. o podział majątku wspólnego

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków A. Z. i M. Z. wchodzi następujące składniki majątkowe:

1) nieruchomość gruntowa, położona przy ul. (...) w B., województwo (...), odpowiadająca działce o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 0,1943 ha, dla której Sąd Rejonowy w Brzezinach prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) – o wartości 93.000 zł;

2) udział 1/3 części w nieruchomości gruntowej, położonej w B., w województwie (...), odpowiadającej działkom o numerach ewidencyjnych (...) o łącznej powierzchni 0,5692 ha, dla której Sąd Rejonowy w Brzezinach prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) – o wartości 1. 966 zł;

3) suma pieniężna odpowiadająca wartości samochodu osobowego marki F. (...) nr rej. (...), rok produkcji 1995, w kwocie 3.200 zł;

4) suma pieniężna uzyskana z tytułu odszkodowania za szkodę w samochodzie osobowym marki M. (...) nr rej. (...), rok produkcji 1996, w kwocie 3.950 zł oraz suma pieniężna uzyskana ze sprzedaży przedmiotowego pojazdu w stanie uszkodzonym – w kwocie 600 zł, tj. łącznie kwota 4.550 zł;

5) ruchomości znajdujące się na wyposażeniu lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...):

a) pralka marki P. o wartości 100 zł,

b) lodówka marki C. o wartości 150 zł,

c) meble kuchenne o łącznej wartości 80 zł,

d) zastawa stołowa i sprzęty kuchenne, w tym sokowirówka i krajalnica oraz

przedmioty ozdobne (2 kryształy, ceramika, świeczniki mosiężne o łącznej wartości

100 zł,

e) stół kuchenny o wartości 40 zł,

f) trzy krzesła kuchenne o wartości 21 zł,

g) jednoświecowy żyrandol w przedpokoju bez klosza o wartości 10 zł,

h) duża komoda wykonana na zamówienie o wartości 200 zł,

i) mała komoda wykonana na zamówienie służąca jako szafka pod telewizor o

wartości 200 zł,

j) telewizor marki S. o wartości 50 zł,

k) zestaw wypoczynkowy o łącznej wartości 300 zł, składający się z kanapy i 2 foteli,

l) ława rozkładana o wartości 30 zł,

- m) dywan owalny o wartości 20 zł,
- n) 3 – ramienny, mosiężny żyrandol w pokoju stołowym z 3 kloszami ze szkła ozdobnego o wartości 100 zł,
- o) zasłony i firanki na 3 oka bez wartości,
- p) drewniana lampa stojąca bez abażuru o wartości 50 zł,
- q) 5 – elementowy segment pokojowy o wartości 150 zł,
- r) mata rekreacyjna do masażu wodnego o wartości 150 zł,

6) ruchomości stanowiące wyposażenie nieruchomości opisanej w punkcie I.1 niniejszego postanowienia:

a) 2 wersalki, 2 fotele, kanapa, ława, 3 dywany, kanapa narożna, 3 stoły, 6 krzeseł składanych, segment pokojowy, sofa kuchenna oraz drewniane wc – o łącznej wartości o (zero) złotych;

b) kuchnia gazowa z butlą 11-litrową – o wartości 250 zł;

7) wierzytelność z tytułu kaucji mieszkaniowej na zabezpieczenie należności wynajmującego, uiszczonej przez A. Z. i M. Z. na podstawie umowy najmu lokalu mieszkalnego, położonego w Ł. przy ul. (...), zawartej dnia 1 lipca 1991 r.;

II. dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że:

1) składniki majątkowe opisane w punkcie I postanowienia w podpunktach 1, 2, 4, 5 litery od a) do q) oraz w podpunkcie 6 litera a) i b) przyznał M. Z., a składnik opisany w punkcie I podpunkcie 3 A. Z.;

2) składnik majątkowy opisany w punkcie I postanowienia podpunkcie 7 przyznał A. Z. i M. Z. w równych częściach;

III. zasądził od M. Z. na rzecz A. Z. tytułem spłaty kwotę 47.483,50 zł, płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności;

IV. nakazał ściągnąć od A. Z. z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.617,19 zł tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazał ściągnąć od M. Z. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.808,59 zł w ramach niepokrytych kosztów sądowych;

VI. koszty sądowe nie uiszczone przez uczestniczkę M. Z. w pozostałym zakresie przejął na rachunek Skarbu Państwa;

VII. ustalili, że w pozostałym zakresie każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła uczestniczka, skarżąc je w części to jest w zakresie:

- pkt I.1 i pkt 2 w którym Sąd ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków A. i M. Z. wchodzi nieruchomość gruntowa położona w B. przy ul. (...), odpowiadająca działce o nr (...) oraz udział 1/3 części nieruchomości gruntowej położonej w B., odpowiadającej działkom o nr (...);
- pkt II w części w zakresie, w którym Sąd nieruchomości opisane w powyższym punkcie przyznał uczestniczkę jako wchodzące w skład majątku wspólnego;

- pkt II w całości.

Postawione rozstrzygnięciu zarzuty sprowadzały się zaś do:

1. naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 247 k.p.c. w zw. z art. 13 k.p.c. a to poprzez:

- uznanie, iż uczestniczka postępowania nie udowodniła jakoby środki pochodzące na zakup nieruchomości w B. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) oraz udziału 1/3 części nieruchomości gruntowej położonej w B., stanowiącej działki o nr (...) pochodziły z jej majątku osobistego (darowizny poczynione przez matkę uczestniczki), a tym samym iż zakupiona nieruchomość nie stanowi jej majątku osobistego;

- uznanie, iż matka uczestniczki postępowania D. J. (1) nie posiadała oszczędności, które mogłaby przekazać swojej córce M. w drodze darowizny na zakup oraz zagospodarowanie wspomnianych nieruchomości;

- przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków oraz przesłuchania stron przeciwko osnowie dokumentu w postaci aktu notarialnego obejmującego czynność prawną polegającą na zakupie przedmiotowych nieruchomości;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 33 ust 2 k.r.o. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy nieruchomość w B. oznaczona numerem ewidencyjnym (...) oraz udział 1/3 części nieruchomości gruntowej położonej w B., oznaczonej numerami ewidencyjnymi (...) zostały zakupione za kwoty uzyskane przez uczestniczkę w drodze darowizny poczynionej przez jej matkę D. J. (2).

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

A) ustalenie, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków A. i M. Z. wchodzi składniki majątkowe wskazane w pkt I.3-7 postanowienia z dnia 2 czerwca 2014 r., to znaczy z wyłączeniem:

- składnika majątkowego określonego w pkt I.1 tj. nieruchomości gruntowej położonej w B. przy ul. (...), o powierzchni 0,1943 ha, odpowiadającej działce o nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Brzezinach prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 93.000 zł;

- składnika majątkowego określonego w pkt I.2 tj. udziału 1/3 części w nieruchomości gruntowej położonej w B., o łącznej powierzchni 0,5692 ha odpowiadającej działkom o nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Brzezinach prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 1.966 zł,

które to nieruchomości należą do majątku osobistego uczestniczki postępowania M. Z.;

B) dokonanie podziału majątku wspólnego byłych małżonków A. i M. Z. w sposób opisany w postanowieniu z dnia 2 czerwca 2014 r. z wyłączeniem składników wymienionych w pkt I.1 i 2.

Oprócz tego skarżąca zwrócił się o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Z zapadłym orzeczeniem nie zgodził się również wnioskodawca, który zakwestionował postanowienie w części tj. w zakresie:

- zaniechania rozliczenia wierzytelności przysługującej wnioskodawcy wobec uczestniczki z tytułu nakładu dokonanego przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci prawa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...);

- pkt II ppkt 1 i pkt III w zakresie dotyczącym sposobu dokonania podziału majątku wspólnego stron w postaci nieruchomości gruntowej w B. o numerze ewidencyjnym (...) oraz udziału 1/3 części nieruchomości gruntowej położonej w B. o numerach ewidencyjnych (...);
- pkt II ppkt 2 w zakresie dotyczącym sposobu dokonania podziału majątku wspólnego stron w postaci wierzytelności, przysługującej wnioskodawcy i uczestniczce wobec Gminy Ł., z tytułu wpłaconej kaucji mieszkaniowej w związku z zawarciem umowy najmu lokalu mieszkalnego nr (...), znajdującego się w Ł. na ul. (...).

W wywiezionej apelacji wnioskodawca zgłosił następujące zarzuty:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść postanowienia, a w szczególności:

a) art. 567 § 1 k.p.c. i 618 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. poprzez:

- zaniechanie rozliczenia wierzytelności przysługującej wnioskodawcy wobec uczestniczki z tytułu nakładu dokonanego przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci prawa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...);

- zaniechanie dokonania przez Sąd I instancji definitywnego rozliczenia wierzytelności przysługującej wnioskodawcy i uczestniczce wobec Gminy Ł. z tytułu wpłaconej kaucji mieszkaniowej i poprzestanie jedynie na przyznaniu tej wierzytelności po połowie wnioskodawcy i uczestniczce, w sytuacji gdy stroną umowy najmu jest obecnie wyłącznie uczestniczka, która ten lokal zajmuje, co uzasadniało przyznanie całości tejże wierzytelności uczestniczce z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty odpowiadającej połowie jej wartości;

- zaniechanie ustalenia przez Sąd I instancji wartości wyżej wymienionej wierzytelności;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż dokonanie podziału składników majątku wspólnego stron opisanych w pkt I.1 i 2 postanowienia poprzez przydzielenie ich wnioskodawcy mogłoby generować dalsze konflikty rodzinne i majątkowe w przyszłości, z uwagi na to, że zabudowana nieruchomość położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie z nieruchomościami należącymi do członków najbliższej rodziny uczestniczki, zaś nieruchomość niezabudowana stanowi współwłasność brata uczestniczki i jego żony oraz następcy prawnego drugiego z braci, w sytuacji gdy żaden z przeprowadzonych dowodów nie dawał podstaw do przyjęcia, aby wnioskodawca pozostawał z członkami rodziny uczestniczki w relacjach, które mogłyby powodować takie konflikty oraz z pominięciem okoliczności, iż następcą prawnym brata uczestniczki postępowania W. N. (1) jest siostrzenica wnioskodawcy W. N. (2), które to okoliczności ocenianie należyte powinny skutkować przyjęciem przez Sąd, iż nie ma żadnych okoliczności uniemożliwiających przyznanie nieruchomości wnioskodawcy z obowiązkiem spłaty na rzecz uczestniczki;

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 45 § 1 i 2 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie rozliczenia wierzytelności przysługującej wnioskodawcy wobec uczestniczki z tytułu nakładu dokonanego przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci prawa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...).

Przy tak sformowanych zarzutach apelujący przede wszystkim wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

A) rozliczenie wierzytelności przysługującej wnioskodawcy wobec uczestniczki z tytułu nakładu dokonanego przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci prawa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) i zasądzenie z tego tytułu od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 84.150 zł;

B) dokonanie podziału majątku wspólnego w postaci wierzytelności przysługującej wnioskodawcy i uczestniczce wobec Gminy Ł. z tytułu wpłaconej kaucji mieszkaniowej poprzez przyznanie tej wierzytelności uczestniczce z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 3.338 zł;

C) dokonanie podziału majątku wspólnego w postaci nieruchomości gruntowej położonej w B. przy ul. (...), o powierzchni 0,1943 ha, o numerze ewidencyjnym (...) oraz udziału 1/3 części nieruchomości gruntowej położonej w B. o numerach ewidencyjnych (...) o łącznej wartości 94.966 zł poprzez przyznanie ich wnioskodawcy z obowiązkiem spłaty na rzecz uczestniczki kwoty 47.483 zł;

D) zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za obie instancje.

Ponadto skarżący zamieścił jeszcze w środku odwoławczym wniosek ewentualnym który opiewał na uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy pełnomocnik uczestniczki wystąpił o jej oddalenie i obciążenie wnioskodawcy kosztami postępowania odwoławczego. Negatywnie do treści apelacji uczestniczki ustosunkował się też wnioskodawca, czemu dał wyraz na rozprawie apelacyjnej odbytej dnia 9 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje są niezasadne i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Wobec tego, iż każda ze stron zgłosiła szereg uwag i zastrzeżeń odnośnie dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów oraz poczynionych przezeń ustaleń faktycznych, na wstępie zając się należy tymi właśnie zagadnieniami. Każdorazowo rozpoznanie apelacji rozpoczyna się od odniesienia się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nie obarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Wbrew zarzutom obojga skarżących, Sąd Rejonowy należyście ocenił zgromadzony materiał dowodowy, a w konsekwencji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Umożliwia to Sądowi Okręgowemu przyjęcie tych ustaleń za własne, które przez to stają się integralną częścią poniższych rozważań. Jednocześnie nie ma konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 r., V CKN 348/00, opubl. baza prawna LEX Nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40). Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy wiernie bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami. Sąd wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nie sposób też powiedzieć, aby Sądowi umknął jakikolwiek aspekt sprawy. Inaczej mówiąc okoliczności faktyczne sprawy zostały należyście zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z unormowaniami prawnymi mającymi zastosowanie w sprawach o podział małżeńskiego majątku wspólnego. Tym samym na pełną akceptację zasługują też rozważania merytoryczne, stanowiące konsekwencję bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Przede wszystkim Sąd II instancji nie dopatrył się żadnego uchybienia co do art. 233 § 1 k.p.c., przewidującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Na tej płaszczyźnie każdy z apelujących podniósł, iż Sąd niewłaściwie interpretował informacje i dane pozyskane z osobowych źródeł dowodowych oraz dawał wiarę jedynie twierdzeniom oponenta, a podobnego waloru nie nadał własnych twierdzeniom skarżącego. Dodatkowo uczestniczka zwrócił jeszcze uwagę na uchybienie ze strony Sądu, polegające na naruszeniu zakazu dowodowego z art. 247 k.p.c. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na

podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Na takim stanowisku stoi też ugruntowane i jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, czego odzwierciedleniem jest chociażby wyrok SN z dnia 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05, opubl. baza prawna LEX nr 187124. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W judykaturze wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opubl. baza prawna LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychylniej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opubl. baza prawna LEX nr 53136).

W rozpoznawanej sprawie ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji uwzględnia dyrektywy wskazane w art. 233 § 1 k.p.c., jest swobodna, ale nie dowolna, odnosi się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W istocie rzeczy zastrzeżenia apelującego odnośnie nieprawidłowej oceny dowodów stanowiły jedynie polemikę z logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego wnioskowaniem Sądu Rejonowego. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wyraz własnego przekonania Sądu popartego wywodem logicznymi i wewnętrznym spójnym, dlatego w pełni pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c. Bez wątplenia rzeczona sprawa od strony dowodowej nie była łatwa, gdyż Sąd dysponował przeciwstawnymi twierdzeniami wnioskodawcy i uczestniczki, którzy byli ze sobą skonfliktowani. Sprawy nie ułatwiała też obszerność materiału dowodowego oraz znaczny upływ czasu od momentu ustania małżeńskiej wspólności majątkowej. Mimo tego nie da się też powiedzieć, aby wersja którejś ze stron uzyskała zdecydowany prymat, czy też nawet została uznana za bardziej przekonującą.

Przechodząc do omówienia poszczególnych zarzutów apelacyjnych zawartych w obu środkach odwoławczych w pierwszej kolejności należy się zająć najdalej idącym zarzutem, zgłoszonym przez uczestniczkę postępowania, w postaci błędnej kwalifikacji głównych składników majątkowych w postaci nieruchomości. Zdaniem skarżącej wadliwość procedowania Sądu I instancji przejawiała się w tym, że potraktował nieruchomości gruntowe w B. przy ul. (...), stanowiące działkę nr (...) oraz udział 1/3 części nieruchomości gruntowej w B., składającej się z działek nr (...) jako elementy majątku wspólnego, podczas gdy w istocie rzeczy był to składnik majątku odrębnego uczestniczki. To zapatrywanie nie zasługuje jednak na aprobatę. Pod rządami przepisów poświęconych małżeńskim stosunkom majątkowym do czasu nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 162, poz. 1691) powszechnie zarówno w literaturze, jak i orzecniczej praktyce, było stanowisko dopuszczające stosowanie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), że przedmioty nabyte w trakcie wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków zostały nabyte z majątku dorobkowego – na rzecz małżeńskiej wspólności majątkowej, natomiast nabycie rzeczy z majątku odrębnego musiało wynikać nie tylko z oświadczenia dokonującego transakcji małżonka, ale także z całokształtu okoliczności tego nabycia (por. wyroki SN z dnia 17 maja 1985 r., III CRN 119/85, opubl. OSP Nr 9/1986 poz. 195; z dnia 11 września 1998 r., I CKN 830/97, niepubl.; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 513/03, niepubl. oraz postanowienie SN z 6 lutego 2003 r., IV CKN 1721/00, opubl. baza prawna L.). Dokonane wspomnianą nowelą zmiany przepisów nie dają żadnych

argumentów przeciwko dotychczasowemu zapatrywaniu (J. I.: Mażeńskie ustroje majątkowe, wydawnictwo (...)). Zmiany poglądów nie widać też w orzecznictwie, o czym dobitnie świadczy postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2008 r., V CSK 355/07, opubl. L., gdzie SN stwierdził, że prawo własności nabyte w czasie trwania wspólności majątkowej z reguły wchodzi do majątku wspólnego, i to niezależnie od tego, czy zostało nabyte przez jedno z małżonków, czy przez oboje. Bez znaczenia z reguły pozostaje także to, czy środki przeznaczone na nabycie własności pochodziły z majątku wspólnego, czy też z majątku odrębnego, chyba że nabycie nastąpiło w drodze tzw. surogacji. Aktualne pozostaje spostrzeżenie, że o zaliczeniu przedmiotów majątkowych do majątku wspólnego decyduje czas ich nabycia. Na majątek wspólny składają się przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej (art. 31 k.r.o.). Jedynie w ściśle i wyczerpująco wymienionych przez Kodeks rodzinny i opiekuńczy wypadkach nabyty w czasie trwania ustroju wspólności ustawowej przedmiot majątkowy nie zwiększa stanu majątku wspólnego, lecz staje się z mocy art. 33 k.r.o. przedmiotem majątku osobistego. Artykuł 31 k.r.o. wyraża zasadę ogólną, a art. 33 pkt 2-10 k.r.o. – wyjątki od tej zasady. Taki rozkład zasady i wyjątków rozstrzyga wszelkie wątpliwości co do tego, czy konkretny przedmiot majątkowy należy zaliczyć do majątku wspólnego, czy też osobistego.

Wbrew zastrzeżeniom apelacji, przeprowadzona przez Sąd Rejonowy analiza dowodów i dokonane na jej podstawie ustalenia odpowiadają tym zasadom regulującym zaliczenie określonego przedmiotu lub prawa do majątku wspólnego małżonków, bądź do ich majątków osobistych. Kierując się tymi regułami, Sąd po szczegółowym rozważaniu dowodów, doszedł do przekonania, że nabywane przez strony w trakcie trwania małżeństwa nieruchomości, nie stanowią majątku osobistego uczestniczki ani żadnego surogatu innego prawa majątkowego wchodzącego w skład tejże własnie masy. W tej sferze zgodzić się też trzeba z Sądem I instancji, że waloru wiarygodności nie nosiły zeznania uczestniczki, sprowadzające się do tego, że zakup nieruchomości sfinansowała z własnych środków pochodzących z darowizny przekazanej jej przez matkę D. J.. Matka uczestniczki przez całe swoje zawodowe życie wykonywała proste i mało płatne prace fizyczne, dlatego też trudno przyjąć aby udało się jej zgromadzić wymierne i znaczące oszczędności. Brak też jest jakiegokolwiek śladu, że matka uczestniczki dostała duże przysporzenie majątkowe (poza spadkiem po mężu – 33.000 starych zł oraz nagrodą jubileuszową – 2.000 starych zł i odprawą emerytalną), dzięki czemu mogła obdzielić tym swoje dzieci. Rzeczony zasoby pieniężnie stanowiły przy tym nikły ułamek ceny nieruchomości, która została nabyta za 8.000.0000 zł. Co więcej D. J. (1) żyła dość skromnie i tak naprawdę sama korzystała z pomocy rzeczowej i finansowej dzieci. Wreszcie w przeciwieństwie do niej o wiele lepiej były sytuowane strony, których standard życia był wysoki. Wnioskodawca i uczestniczka, prowadzący działalność gospodarczą w pierwszych latach transformacji ustrojowej, uzyskiwali duże dochody, jako że była to działalność nie zarejestrowana i nie opodatkowana. To z kolei pozwalało im na czynienie znacznych wydatków, w tym również zakup nieruchomości gruntowych. Nie można też przeoczyć, że uczestniczka ani razu w toku postępowania nie podała wysokości rzekomej darowizny. Obrazu rzeczy nie zmienia też to, że w akcie notarialnym dotyczącym kupna wspomnianych nieruchomości, znalazło się sformułowanie, że M. Z. nabywa je do majątku odrębnego za własne fundusze. Uwadze skarżącej umknęło bowiem to, że zawarte w akcie notarialnym oświadczenie wnioskodawczyni o pochodzeniu środków na nabycie przedmiotowej nieruchomości stanowi jej oświadczenie wiedzy, a nie oświadczenie woli. Tym samym możliwe jest kwestionowanie tego typu oświadczeń wiedzy w ramach postępowania o podział majątku wspólnego, które jest przecież właściwe do ustalenia, jakie składniki weszły do majątku wspólnego małżonków, a jakie nie. Potwierdzenie tego można też znaleźć w wyroku SN z dnia 29 czerwca 2005 r., V CK 836/04, niepubl., w którym powiedziano, że akt notarialny stwierdzający zawarcie umowy ze swej istoty nie zaświadcza ani nie przesądza o okolicznościach, z jakiego źródła pochodziły środki uiszczone przez uczestników tytułem ceny. Podobnie ujął to SN w postanowieniu z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 363/11, opubl. L., którego teza brzmi następująco: “O zaliczeniu poszczególnych przedmiotów majątkowych do majątku osobistego (odrębnego) lub majątku wspólnego małżonków nie decyduje złożone przez nich oświadczenie, że nabywany przedmiot wchodzi w skład określonej masy majątkowej. Z uwagi na powyższe nie może więc odnieść zamierzonego skutku także zarzut naruszenia art. 247 k.p.c., który zakazuje przeprowadzania dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Podstawę ograniczeń dowodowych przewidzianych w tym przepisie może stanowić każdy dokument prywatny i urzędowy. Bez znaczenia pozostaje przy tym to, pod jakim rygorem została zastrzeżona forma pisemna, której dokument czyni zadość. Ograniczenia dowodowe dotyczą jedynie tej części dokumentu, w jakiej jego osnowa obejmuje oświadczenia woli. Poza zakresem normowania przepisu art. 247 k.p.c. pozostają zatem wszelkie dokumenty zawierające wyłącznie oświadczenia

wiedzy oraz inne dokumenty, w zakresie, w jakim oświadczenia wiedzy zostały złożone obok oświadczeń woli. Jak zostało wskazane stwierdzenie uczestniczki o źródle pochodzenia środków pieniężnych na zakup przedmiotowych nieruchomości stanowiło jedynie oświadczenie wiedzy, a zatem nie podlegało rygorom dowodowym z art. 247 k.p.c. Trafnie także Sąd Rejonowy stwierdził, że w sprawie o podział majątku wspólnego może zostać obalone domniemanie z art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece z dnia 6 lipca 1982 r. (Dz.U. Nr 19, poz. 147 ze zm.) i sąd może ustalić, iż nieruchomość figurująca w księdze wieczystej jako własność jednego z byłych małżonków, stanowiąca jego majątek osobisty, wchodzi w skład majątku wspólnego. Pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 30 stycznia 2009 r. II CSK 450/08, opubl. Legalis). W sprawie dowód taki został przeprowadzony więc nie stanowi to o uchybieniu art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Tym samym nie można również stwierdzić pogwałcenia art. 234 k.p.c., z którego wynika, że domniemania ustanowione przez prawo (domniemania prawne) wiążą sąd, mogą być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Zakaz ten nie jest bezwzględny i doznaje wyjątków, który miał miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Reasumując wszystkie zarzuty uczestniczki M. Z. co do popełnionych przez Sąd Rejonowy uchybień procesowych okazały się chybione, czego konsekwencją jest upadek zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 33 pkt 2 k.r.o., bowiem obie nieruchomości w B. w istocie rzeczy zostały nabyte przez małżonków Z. do majątku wspólnego.

Natomiast na gruncie apelacji wnioskodawcy na aprobatę nie zasługiwał wiodący zarzut nie rozliczenia jego wierzytelności względem uczestniczki z tytułu nakładu poczynionego przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci prawa najmu do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). W tej sferze skarżący nie ma racji, iż wspomniane prawo najmu podlegało podziałowi jako składnik czynnego majątku wspólnego. Zasadą jest przecież, iż podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności i które istnieją w chwili dokonywania podziału. Prawo najmu lokalu mieszkalnego zarówno w dacie jego nabycia (1 lipiec 1997 r.), jak i na dzień ustania majątkowej wspólności małżeńskiej (8 styczeń 2010 r.) wchodziło w skład majątku wspólnego. W dacie nabycia prawa najmu obowiązywał bowiem art. 7 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. Nr 120 z 1998 r. poz. 787 ze zm.). Wedle tego przepisu małżonkowie wspólnie zajmujący lokal są z mocy prawa najemcami tego lokalu, chociażby umowa najmu została zawarta tylko przez jednego z nich. Prawie że identycznie sformułowany jest też art. 680¹ § 1 k.c., który został wprowadzony do porządku prawnego z dniem 10 lipca 2001 r. przez ustawę z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 150). W myśl tego unormowania małżonkowie są najemcami lokalu bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe, jeżeli nawiązanie stosunku najmu lokalu mającego służyć zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych założonej przez nich rodziny nastąpiło w czasie trwania małżeństwa. Tym samym co do zasady w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd może objąć podziałem wchodzące w skład tego majątku prawo najmu lokalu mieszkalnego. Każdy z byłych małżonków ma więc prawo domagania się ustalenia przez sąd, iż stał się samodzielnym najemcą mieszkania, jak też wystąpienia z wnioskiem o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi prawo najmu mieszkania, polegający na przeniesieniu ogółu praw wynikających z umowy najmu określonego lokalu na jednego z dwóch uprawnionych łącznie najemców. Zatem, mimo zmienionego stanu prawnego, zachowało aktualność stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 19 kwietnia 1996 r., I CRN 55/96, opubl. OSNC Nr 9/1996 poz. 123, w którym przyjęto, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd może objąć podziałem, wchodzące w skład tego majątku prawo najmu lokalu mieszkalnego. Dokonując podziału tego prawa sąd nie zmienia przedmiotu najmu, a orzeczenie sądu w tym zakresie nie kreuje nowego stosunku prawnego, decyduje jedynie o tym, który z dwojga uprawnionych małżonków, czy też byłych małżonków przejmie to prawo w całości. Innymi słowy przedmiotem rozważań jest w tym przypadku jedynie to, któremu z małżonków prawo to przyznać i jaka jest wartość tego prawa. Natomiast w przedmiotowej sprawie, jak słusznie podniósł Sąd Rejonowy, niemożliwym było skorzystanie z tego rozwiązania, z uwagi na późniejsze zdarzenia prawne dotyczące prawa najmu. Przypomnieć należy, iż po pierwsze doszło do wymeldowania wnioskodawcy, choć to samo przez się nie wpłynęło jeszcze na treść i zakres prawa najmu. Po drugie jednak miało miejsce skuteczne wypowiedzenie umowy najmu wobec wnioskodawcy i ta właśnie czynność prawna miała kluczowe znaczenie, gdyż w konsekwencji nastąpiła poważna modyfikacja ram podmiotowych umowy najmu. Wskutek wypowiedzenia prawo najmu służyło więc wyłącznie uczestniczce i taki stan

rzeczy istniał też w chwili zamknięcia rozprawy. Wobec powyższego za Sądem I instancji przyjęć należy, iż prawo najmu nie podlegało podziałowi jako nie wchodzące w skład czynnego stanu majątku wspólnego w dacie orzekania.

Za poprawne trzeba z kolei uznać postępowanie Sądu Rejonowego, który do majątku wspólnego zaliczył wierzytelność z tytułu kaucji mieszkaniowej. W tej sferze, tak jak chce skarżący, nie sposób się jednak dopatrzeć sprzeczności czy braku spójności w rozumowaniu Sądu niższego rzędu, albowiem wspomniana wierzytelność mimo ścisłego związku z prawem najmu, ma samodzielny byt prawny. Z tej też przyczyny Sąd trafnie odstąpił od wyliczania wysokości tejże wierzytelności, poprzestając na przyznaniu jej po połowie obu byłym małżonkom. Nie można bowiem przeoczyć, iż tą drogą zostałyby wykreowane zobowiązanie dotyczące zupełnie innego podmiotu. Poza tym nie bez znaczenia jest i to, że prawo najmu nadal istnieje, a jego beneficjentem jest uczestniczka M. Z., która w ten sposób zaspakaja swoje potrzeby mieszkaniowe.

Nie mógł się także ostać drugi główny zarzut apelacyjny wnioskodawcy dotyczący niewłaściwego dokonania podziału majątku wspólnego, poprzez przyznanie obu nieruchomości w B. uczestniczce. Rolą Sądu w postępowaniu o podział majątku wspólnego jest bowiem doprowadzenie do optymalnego podziału składników tejże masy majątkowej, a zatem podziału, uwzględniającego wszelkie okoliczności mające w tym zakresie znaczenie, w tym w szczególności rodzaj i charakter składników owego majątku, jak też sytuację i interesy wszystkich zainteresowanych podmiotów.

Dla prawidłowego rozstrzygnięcia w przedmiocie postępowania koniecznym jest dostrzeżenie, że wedle regulacji art. 212 § 1 k.c. w ramach sądowego trybu zniesienia współwłasności preferowanym sposobem wyjścia ze wspólności jest podział fizyczny rzeczy. Zgodnie z § 2 art. 212 k.c. dopiero, gdy rzeczy podzielić nie można, może być ona przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Jednocześnie w art. 211 k.c. ustawodawca wskazał przesłanki wyłączające podział rzeczy wspólnej wymieniając sprzeczność podziału z przepisami ustawy lub ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości w następstwie podziału. Na gruncie przytoczonych regulacji w orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, iż przy uwzględnieniu regulacji procesowych (art. 622 k.p.c.) należy przyjąć, iż założeniem norm regulujących zniesienie współwłasności jest w pierwszej kolejności uwzględnienie woli uczestników w zakresie sposobu jej zniesienia, jednakże przy braku porozumienia uczestników postępowania dokonuje się zniesienia współwłasności przez fizyczny podział rzeczy (tak SN w postanowieniu z dnia 19 stycznia 2001 r., V CKN 1436/00, opubl. baza prawna LEX Nr 52398; w postanowieniu z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 1525/00, opubl. baza prawna LEX Nr 52541). Powyższe prowadzi do wniosku, iż w sytuacji, gdy zniesienie współwłasności następuje z mocy orzeczenia sądu, powinien on brać pod uwagę przede wszystkim ten sposób wyjścia ze wspólności. Godzi się w tym miejscu zauważyć, iż jednocześnie w judykaturze podnosi się, że preferowany przez ustawodawcę sposób zniesienia współwłasności winien być uwzględniany w pierwszym rzędzie, chyba że nie są nim zainteresowani sami współwłaściciele (por. postanowienie SN z dnia 2 lutego 2001r., IV CKN 251/00, opubl. baza prawna LEX Nr 52532), jednak wskazanej zasadzie nie można nadać waloru bezwzględnie. Analiza wypowiedzi orzecznictwa pozwala bowiem wywieść, iż przede wszystkim przy określeniu sposobu zniesienia współwłasności należy uwzględnić całokształt okoliczności mających dla niego znaczenie, jednakże we właściwym wymiarze, uwzględniającym konkretne uwarunkowania specyficzne dla badanego stanu faktycznego, wobec czego sąd w granicach uprawnień wynikających z art. 212 k.c. jest władny, nawet bez zgody uczestników, dokonać samodzielnie wyboru sposobu zniesienia współwłasności stosownego do okoliczności rozpoznawanej sprawy (tak SN w postanowieniu z dnia 23 lipca 1982 r., III CRN 161/82, opubl. baza prawna LEX Nr 142603).

Odnosząc powyższe uwagi ogólne do realiów niniejszej sprawy zasadnym jest stwierdzenie, że wobec ustalonej sytuacji rodzinnej, osobistej i finansowej każdego z uczestników oraz postawy stron w toku postępowania, jako najbardziej racjonalne jawi się nieproporcjonalne rozdzielenie składników majątku wspólnego pomiędzy A. Z. i M. Z.. W szczególności odnosi się to do nieruchomości w B., które zostały przydzielone uczestniczce, mimo że taką wolę wyrażał też wnioskodawca. W przedmiotowej sprawie w rachubę nie wchodził bowiem podział rzeczy ani też jej sprzedaż, gdyż każda ze stron chciała zachować prawo własności w dotychczasowym kształcie. Z kolei ewentualna sprzedaż nieruchomości w trybie licytacji sądowej pociągałaby za sobą deprecjację tych składników majątkowych, z uwagi na to, że prawdopodobnie zostałyby one sprzedane poniżej swojej nominalnej wartości, co oznaczałoby mniej pieniędzy dla

obojsza zainteresowanych. Sąd Rejonowy ustalił więc okoliczności faktyczne dotyczące zarówno składników majątku jak i sytuacji wszystkich uczestników postępowania, należycie ocenił ich znaczenie z punktu widzenia sposobu podziału i uwzględniając wszystkie przesłanki orzekł stosownie do art. 212 § 2 k.c. Wpływ na taką a nie inną decyzję Sądu miało zaś to, że uczestniczka w o wiele większym stopniu jest powiązana z tymi nieruchomościami (współwłasność z innymi członkami rodziny i bliskość innych nieruchomości rodzinnych) oraz to ona na bieżąco z nich korzysta i czerpie profity. Oprócz tego wydaje się też, że uczestniczka ma nieco większą zdolność finansową poprzez przyzmat nałożonego na nią obowiązku spłaty. Przeciwnie rozstrzygnięcie, czyniące zadość oczekiwaniom wnioskodawcy, oznaczałoby zaś uwzględnienie interesu wyłącznie jednego z zainteresowanych podmiotów i całkowite pominięcie słusznych interesów i sytuacji uczestniczki.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do odstąpienia od w/w zasady. W szczególności podkreślić należy, iż w sprawach o podział majątku wspólnego nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od stanowiska stron i zgłaszanych przez nie twierdzeń i wniosków w przedmiocie składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego. W postępowaniu tym strony są także w równym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej i uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych (postanowienie SN z dnia 23 października 2013 r., IV CZ 74/13, opubl. baza prawna LEX).